

TARNOWSKIE STUDIA TEOLOGICZNE 36 (2017) NR 1, S. 195–200  
<http://dx.doi.org/10.15633/10.15633/tst.2333>

Monika Kaczor

ZIELONA GÓRA

*PISMA DUCHOWE I MISTYCZNE KSIĘDZA PIOTRA SEMENENKI. WYBÓR,*  
RED. KS. JANUSZ KRÓLIKOWSKI, ANNA GĄSIOR  
(ŹRÓDŁA DO DZIEJÓW KULTURY DUCHOWEJ W POLSCE, 1), KRAKÓW 2016, 288SS.

Duchowość to najwyższy wymiar życia ludzkiego, a duchowość chrześcijańska to wiara przeżywana. Nie jest ona dodatkiem do zwykłego, codziennego życia, ale jest samym życiem, mocno osadzonym na teologicznych fundamentach, szczególnie dogmatycznych. Teologia duchowości to refleksja nad tym wymiarem życia, próba zrozumienia i teologicznego opisanie życia chrześcijańskiego jako życia w Duchu, w jedności z Chrystusem, w obecności Boga Ojca. Z tego właśnie powodu *Pisma duchowe i mistyczne ks. Piotra Semenienki* są dziełem niezwykłym.

Zgromadzone przez ks. Janusza Królikowskiego i Annę Gąsior teksty mistyczne ks. Piotra Semenienki, wybitnego kaznodziei i rekolekcjonisty, należą do intymistyki, która pozwala na ogląd kulturalno-językowo-literacki zjawiska, jakim jest dziennik. Jest to również rodzaj soliloquium, czyli rozmowy z samym sobą, z własnym sumieniem, w której autor poprzez „wewnętrzną dyskusję” usiłuje dojść do określenia swojej postawy duchowej. *Pisma* ks. Piotra Semenienki są także przykładem kroniki jego życia wewnętrznego, dziennika – skrupulatnej autobiografii duszy, intymnej rozmowy z Bogiem. Te teksty są zwyczajne, a przecież niezwykle. Na pierwszy rzut oka nie wyróżniają się niczym szczególnym, choć ich autor bez wątpienia jest obdarzony dobrym piórem, nie jest i nie chce być literatem dbającym o zachwycającą formę, tym bardziej nie zależy mu na zaintrygowaniu potencjalnego czytelnika własną osobą. Pisze dla siebie i dla Boga, bo jego zmagania z samym sobą nie potrzebują innego odbiorcy:

Przy modlitwie porannej pamiętam na Twoje niesienie krzyża, Jezu mój miły.  
Jakaż to pamiętka zbawienia, gdyby tylko częściej na myśl przychodziła! Spraw

to, miły Jezu. Cierpienia Twoje i wśród nich Twą miłość niewymowną wyrzł w serce moje, aby też miłośnie krzyż mój niosło (s. 87).

Dziennik duchowy ks. Piotra Semeneni to swoisty dialog duszy z Bogiem, niezwykle intymny pamiętnik szczególnych religijnych uniesień i codziennej, nieustającej bliskości ze Stwórcą, wyrażonej słowami płynącymi z serca, niemal modlitewnymi, a jednak pełnymi głębokiej filozoficznej refleksji. Mają one formę prowadzonych z dnia na dzień zapisków, których celem jest utrwalanie bieżących wydarzeń, ale również zbliżają się one do wypowiedzi literackich. Odznaczają się właściwościami charakterystycznymi dla literatury jako sztuki słowa, a więc oryginalność rozwiązania artystycznego i niepowtarzalność, umiejętność kształtowania myśli oraz sprawność w posługiwaniu się językiem. Nie stanowią z góry założonej konstrukcji; o ich układzie decyduje nie zamiar kompozycyjny, ale bieg wypadków – stanów wewnętrznych, które autor utrwał. Wybrane zapiski są zróżnicowane pod względem kompozycyjnym i tematycznym:

Bracia najmilsi w Chrystusie Panu! Zastanawialiśmy się ostatnią razą nad miłością Boga do człowieka. Widzieliśmy, jak Bóg stworzył człowieka z tą potrzebą w duszy, jak dał istocie Jego miłość za ustawę, a siebie samego za przedmiot tej miłości. I do tego przywiodła Boga miłość – miłość, która także jest ustawą istoty Bożej. Widzieliśmy wtedy, jak człowiek daleko odskoczył, jak uciekł od Boga swojego i jak szukając zadowolenia i szczęścia gdzie indziej, spotkał wszędzie czczość i śmierć dla duszy (s. 195).

Aby się we mnie spełniły jak najdoskonalej  
Twoja myśl i Twoja chwała, Twoje posiadanie mnie i Twoje upodobanie,  
Twoja wola we mnie i Twoje działanie,  
Twoje życie we mnie i Twoje panowanie,  
Wieczne królestwo miłości Twojej we mnie,  
Królestwo Ojca † Syna † I Ducha † Świętego.  
Amen (s. 174).

Zobaczyłem jasno w modlitwie, że modlitwa i czyn tak wola Pana naszego w życiu naszym z sobą splecione, że dwoje stanowią, a bez jednej lub drugiego życie nie byłoby pełnem, ale ułomnem; nie tworzyłyby dzieła Jego, nie odbijałoby myśli Jego, nie miało błogosławieństwa Jego. Czyn podnosi miłość, więc jest żywiołem

modlitwy, modlitwa daje namaszczenie, więc siłą czynu, więc go upładnia i ubłogosławia. [...] (s. 117).

Zwraca w nich uwagę indywidualizm i przeżycia osobiste. W toku lektury z porządku chronologicznego zapisków można zrekonstruować osobowość ks. Piotra Semeneni.

Wspomniane teksty mistyczne są również duchową kroniką, przesiąknięta modlitwą: niekiedy nieco egzaltowaną, pełną wyszukanych ozdóbek, ale przede wszystkim głęboko zakorzenioną w Piśmie Świętym, do tego stopnia, że ich autor nie tyle cytuje Pismo, ile myśli i mówi Pismem:

Wszyscy znamy historię Onego młodzieńca z Ewangelii. – „Nauczycielu dobry, co mam czynić dobrego, aby wejść do żywota wiecznego?” – „Zachowuj przykazania!” – Chowałem je od pierwszej młodości swojej. Cóż mi jeszcze nie dostawa?”

To drugie właśnie spojrzenie i ta wtóra miłość Boga, one stanowią o powołaniu zakonem. Bóg zawsze spogląda na wszystkie stworzenia swoje i, z natury swojej kocha wszystkie, kocha swych wybranych; ale i między wybranymi są wybrańcy. I oni to właśnie uczynieni są i stworzeni przez to wtóre spojrzenie i przez tę drogę miłości: przez spojrzenie szczególnego przewidzenia, przez miłość osobliwszego ukochania (s. 208).

Czytany z tej perspektywy dziennik staje się nie tylko diariuszem pomocnym dla zainteresowanych życiem ks. Piotra Semeneni, w którym autor stara się zarysować spójną koncepcję własnego życia, ukazać całościowy sens swoich doświadczeń, zbudować z nich paradygmat mogący służyć innym jako drogowskaz w formowaniu życia wewnętrznego. Jest to również literackie świadectwo dialogu z Bogiem, a nawet można zaryzykować stwierdzenie – mistyczne arcydzieło na miarę XXI wieku. Dominuje w nim troska o prawdziwość analizy swoich przeżyć wewnętrznych i rozwój życia duchowego:

Wyłynęliśmy z Marsylii na statku sardyńskim Kastorze, na którym lat temu siedem, z Neapolu do Rzymu wracałem. Mój Boże! Ile przez ten czas rzeczy minęło i jakie Bóg łaski mi wyświadczył. O bądź chwalony i uwielbiony, Boże mój, wielki miłośniku mój, któryś prawdziwie ze mną wielkie miłosierdzie okazał i okazywać nie przestajesz! (s. 20)

W zgromadzonych zapiskach dominują dwie postawy. Pierwsza, odpowiadająca postawie ekstrawertywnej, w której ks. Piotr Semenenko przedstawia swój świat zewnętrzny, w jego bogactwie i złożoności, realia, które konstruuje jego życie wewnętrzne:

Mój Boże, jużem przepędził ten rok szkolny! Czyż zadowolony z niego jestem? Ta gorycz i niezadowolenie, które w sercu mojem spostrzegam, inszego dowodzą. Jakżem postępował z dziećmi, któreś przez ten czas straży mojej powierzył? Gdzież się podziały te wszystkie prawidła trafnego i miłosnego postępowania z nimi, które w gło-  
wie istniały, ale nie w rzeczy, kiedy przyszło do codziennego ich wypełnienia (s. 81).

W notatkach, w których dominuje postawa introwertywna, świat jest w nich traktowany głównie jako sceneria przeżyć wewnętrznych autora:

Za radą przewodnika przejrzałem postanowienia przeszłoroczne. Z głowy czerpane doskonale były na papierze, ale nie wiem, czym choć raz jedno z tych postanowień wypełnił. Miły Jezu, niechże wstyd mój będzie ku poprawie mojej. Chcę te postanowienia poprawić; spraw, abym to uczynił szczerze z całego serca, i z lepszym skutkiem niż przeszłego roku (s. 84).

Pisma ks. Piotra Semenenci wskazują na szczególny rodzaj doświadczenia mistycznego, w którym proces uświęcenia zmierza ku temu, by świętość Boga stała się świętością człowieka. Jest ono doskonałością etyczną, czyli naturalną realizacją ascezy i przestrzeganiem określonych praktyk pobożnościowych. Dialog wewnętrzny ks. Piotra Semenenci jest pewnego rodzaju wejście w relację osobową z Bogiem (personalizacja wiary), rozwój doświadczenia obecności Boga, którego konsekwencją jest doskonałość moralna oraz niezwykle świadectwo wiary. Staje się to możliwe wtedy, gdy w umysł i w serce człowieka zaczyna ingerować Bóg:

Boże mój, rozkoszy moja, jakież lepszy środek powrotu do Ciebie, jeżeli nie miłość? Wprawdzie zastanawiając się, że duma ciągle mię oddala od Ciebie, w pokorze chciałem ratunku szukać, alem pokory znaleźć nie mógł. Znalazłem nikczemność moją i przekonanie o niej, i przekonanie o dumie mojej, bo to wszystko tak jawne, żem ręką mógł dotknąć, alem pokory nie znalazł. Owszem, gorycz w duszy znalazłem, żem tak nikczemny i dumny, ale Ty widzisz, Boże mój, że ta gorycz też z duszy pochodziła (s. 83).

Autor za pomocą słowa opisuje „zetknięcia duszy z Bogiem”. Wyrażenie za pomocą języka zmysłów tego, co dzieje się wyłącznie w sferze ducha, w dodatku, gdy ten duch szybuje na szczyty mistycyzmu, jest szczególnie trudne. Analizowane pisma odsłaniają więc niezwykle głębłą życie sługi Bożego, jego fascynującą miłość do Jezusa. Są utekstowieniem przeżyć wewnętrznych. Dzięki nim poznajemy bogate, cudowne wprost życie wewnętrzne, jesteśmy zdumieni liczbą jego mistycznych przeżyć i tym, że każda, najprostsza nawet czynność tego kapłana nabierała duchowej mocy, sięgającej w wieczność. Dostrzegamy, jak wyjątkowa i warta badawczej uwagi jest poruszana tematyka, a także wrażliwość i intensywność przeżywania:

Matko wszelkiej czystości, miłosierdzia, łaski, mądrości i miłości, i mocy – nie wątpię, że Tyś mnie tę łaskę nawrócenia mego wyświadczyła. Bo nawet i w dzień oczyszczenia Twego, oczyszczony zostałem z piekielnych i straszliwych brudów moich przez wstąpienie do mego łona źródła wszelkiej czystości. I jutro z rąk Twoich oczekuję tego samego, Jezusa, miłość moją, słodycz, czułe kochanie moje, któremu pragnę serce moje zupełnym prawem oddać, by w nim mieszkał do woli i rozniecił ten ogień, który przyniósł na ziemię. [...] O niech spłonę tym ogniem, w tym rozkosz i upodobanie moje. Ale gąbka, której się ten ogień ima, jest pokora. Dziwny wzorze pokory, Maryjo, Królowo-Sługo, otwórz mi głębię serca Twego i naucz tych tajemnic, które tam zamknięte, niech moje liche serce na wzór Twego się przetrworzy i stanie się tak zdolne do tego ognia, i niech gore, i niech kocha, i niech umrze, tak jak Ty, Maryjo, Matko moja! (s. 92).

Mając w ręku Pisma duchowe i mistyczne ks. Piotra Semenienki, możemy dotknąć wielkiej rzeczywistości teologicznej, mistycznej i historycznej. Ta swoista autobiografia powinna być przyjęta z dużym zainteresowaniem przez historyków, antropologów, religioznawców, psychologów i teologów, a także językoznawców i literaturoznawców.

Badanie tego rodzaju dokumentów osobistych jest interesujące również ze względu na możliwość analizy takich problemów, jak: świadomość piszącego, sposób używania języka jako narzędzia wyrażania tego, co duchowe (wewnętrzne, intymne), funkcje pełnione przez tego rodzaju pisma.

Pisma ks. Piotra Semenienki pozwalają uczynić z prywatności przeżyć duchowych kategorię poznawczą, ponaddiscyplinarną, a może i transdiscyplinarną, funkcjonującą w obrębie wielu dziedzin nauki. Wyznaczają wysokie standardy w badaniach nad literaturą dokumentu osobistego.

Na koniec warto dodać, że *Pisma duchowe i mistyczne księdza Piotra Semenienki* są niezwykle starannie i pięknie wydane.